

Echo apelu "Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot" w "Kulturze Paryskiej"

Echo apelu „Pracowni na rzecz wszystkich istot” w „Kulturze Paryskiej”.

Przesłany przez niżej podpisanego, mądry i piękny apel „Pracowni...” do polskich władz, by zaniechały zamiaru zamieniania Tatr w miejsce rozrywki i biznesu, znalazł pełne zrozumienie w „Kulturze” p. Jerzego Giedroycia, niekwestionowanego autorytetu moralnego i politycznego dla większości Polaków w kraju i na obczyźnie. Oto co napisał Redaktor „Kultury” w jej numerze kwietniowym (Paryż, nr 4/595, s. 119):

„Prezydent Kwaśniewski przesadnie interesuje się sportem. Jest projekt zorganizowania olimpiady zimowej w Zakopanem w roku 2006. Tatry nie są najlepszym, miejscem na tego rodzaju imprezy, a w każdym razie będzie to groziło całkowitym zniszczeniem gór, które i tak są dewastowane przez ruch turystyczny.”

Oby słowa te dotarły również do naszej nowej nomenklatury, szukającej popularności, zysków bądź poklasku politycznego kosztem bezcennych wartości materialnej kultury polskiej, a przede wszystkim przyrody polskiej. Świadczą o tym choćby obecne losy Puszczy Białowieskiej, bezcennego zabytku w skali europejskiej.

Prof. Zbigniew T. Wierzbicki